Nro. 32.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 22. Kwietnia 1814.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Alumni tuteyszego jeneralnego Seminariium obrządku Grecko-Katolickiego, ożywieni patryotyzmem, wiernością i wdzięcznością, winną N. Monarsze i całey N. Familii Cesarskiéy, d. 17. b m. nietylko w Kościele Archi-Katedralnym za odniesione zwycięztwo i zaięcie Paryża przez woyska sprzymierzone, gorące dzięki do Boga zasełali, ale nadto z woli i za staraniem W. IX. Jana Ławrowskiego, Kanonika grem. Metropolit. Lwows. i Rektora Sem. jen. w wieczór suto oświecili Seminariium, a mianowicie wieżę, na którey był ieden transparent z napisem:

Francisco I. — Imperatori Austriæ &c. — Patri Patriæ — Victori — Seminarium generale Leopoliense R. G. C. — devotum — fidele gratum.

Drugi zaś transparent miał następuiący napis:

Foederatis Monarchis — & — Principibus — gloria & gratitudo.

W oknach zaś pomieszkania Alumnów znaydował się w Niemieckim ięzyku taki transparent:

Feldmarszałkowi Xięciu Schwarzenbergowi, Bohaterowi Austryi — Wdzięczność.

W oknach Cerkwi Seminariium Cyfra N. Pana lampami ozdobioną była.

Nazaiutrz zaś, d. 18. b m., WIX. Rektor z IXX. Wice Rektorami Janem Harasiewiczem i Janem Frederowiczem Mszą solenną Greckim obrządkiem śpiéwał z Te Deum laudamus, częścią na podziękowanie Bogu za odniesione zwycięztwo, częścią dla uproszenia iak nayprędszego i naypożądańszego pokoiu.

Z Wiédnia d. 13. Kwietnia. — Podpułkownik i jeneralny Adiutant Landgraf Fürstenberg, wyprawiony od naczelnego Wodza wóysk sprzymierzonych, Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga gońcem do N. Cesarzowéy i Królowéy, z piérwszemi doniesieniami o zaięciu Paryża, odprawił dnia wczorayszego po południu wśród naywiększych okrzyków upoionego radością Ludu wiazd swóy uroczysty do tuteyszey stolicy. Towarzyszyło mu konno kilkunastu Officerów ze znakomitemi Osobami, a poprzedzało go wraz z gwardyą konną mieyską i oddziałem huzarów 106 trąbiących postyliionów z Urzędnikami pocztowemi.

Dnia 23. Marca stanął Francuzki Parlamentarz u przedpocztów C. K. korpusu woyska, będącego pod sprawą Jener. Hrabiego Nugent. Doniósł ón, że dnia następuiącego przybędzie do przedpocztów Oyciec S. iadący z Sawony, i że wydanym zostanie woysku sprzymierzonemu. — W rzeczy saméy przyiechał Papież d. 25. Marca do Parmy, gdzie Go powitał Hrabia Nugent. Oyciec S. wyiechał d. 19. Marca z Sawony pod nazwiskiem Biskupa Imolo ze świtą złożoną z trzech Osób. — Dnia 26 Marca puściła się Jego Swiątobliwość w podróż do Rzymu, iadac na Reggio i Bolonię. — Jego C. K. Apostolska Mość poczytuie uwolnienie Naczelnika Kościoła za ieden z piérwszych i nayszczęśliwszych skutków walki, którą oręż Jego w połączeniu z orężem

NN. Sprzymierzeńców tak szczęśliwie toczy. N. Pan pisał następuiący własnoręczny list do Ministra Stanu i Konferencyi Hrabiego Zichy, iako Prezesa konferencyynego:

Kochany Hrabio Zichy! — Za nayszczęśliwszy skutek obecnéy, dla szczęścia i spokoyności Europy prowadzonéy woyny, poczytuię oswobodzenie Naczelnika Kościoła. Po długoletnich cierpieniach puszczonym został nakoniec wolno Papież od Cesarza Francuzkiego w téy chwili, gdy iuż we Francyi żadnego nie pozostało się kąta, gdzieby go przechowywać można było. Masz WCPan więc ze strony Konferencyi obiawić tyczącym się Władzóm wolę Moią, aby niezwłocznie po wszystkich Kościołach Państw Moich obchodzoną była dziękczynna uroczystość za uwolnienie Naczelnika Kościoła, na któréy wszystkie Władze świeckie znaydować się maią. — W Dijon d. 5. Kwietnia 1814.

Franciszek m. p.

Zdarzenia woienne.

Gazeta Wiédeńska zawiéra z teatru woyny następuiące wiadomości:

O mało co dotychczas wiadomych obrotach, które przedsięwzięło woysko Francuzkie pod sprawą Napoleona Bonaparte od dnia 21. Marca, gdy mu się nie powiodły usiłowania ruszenia na przód pod Arcis nad Aube, czytamy w Gazecie Bruxelskiéy następuiący poprzedniczy urzędowy rapport:

Dnia 21. Marca była główna kwatéra Bonapartego w Sommepoins pod Vitry. Schwytano iednego gońca, maiącego zawieźć do Paryża własnoręczny list Bonapartego do Cesarzowéy, w którym ón wyraża się, że ciągnie nad Marnę dla odparcia daléy ieszcze nieprzyiaciela od Paryża, i że się d. 22. Marca w St. Dizier stanąć spodziéwa. — Dnia 23. Marca zaymowały sprzymierzone woyska następuiące stanowiska: Królewic Następca Wirtemberski stał w Sommepoins, Hrabia Wittgenstein w Poivre, Feldmarszałek Hrabia Wrede w Lignon, Hrabia Giulay w Loistre; odwody, gwardye, i główna kwatéra były w Koncy nad rzéką Voire. — Połączone woysko Szląskie i północne zaymowało następuiące stanowisko: Jen. Hrabia Winzingerode stał z 10000 iazdy i 48 działami między Vitry i Sommepoins; korpusy Langerona, Sakena i Woroncowa stały w okolicy Reims i zaymowały Chalons i Eperney; Jen. York i Kleist byli w okolicy Chateau-Thierry i Montmirail. Jen. Bülow stał w Soissons. — Bonaparte cofnął się w 50 do 60000 ludzi nad Marnę i do St. Dizier. Według zeznania ieńców, zwiastowano woysku iego, że ku Renowi pociągnie. — Marszałkowie Marmont i Mortier, wraz z dywizyą nowéy gwardyi pod dowództwem Jen. Charpentier, ścigani byli przez Jen. Yorka i Kleista z Oulfizy aż na przód Chateau-Thierry i Montmirail. — Dnia 24go Marca widziano między Vertus i Marną oddziały iazdy korpusów Marszałków Marmonta i Mortiera, które ciągnęły ku Vitry i z 25000 składały się ludzi. — Według dalszych wiadomości zdawało się, że te korpusy zostały oddzielone od głównego woyska, i wysłane dla zasłonienia Paryża. Samo główne woysko pociągnęło ze swoim Cesarzem d. 24. Marca z St. Dizier wdłuż Marny do Joinville i Chaumont, zapewne w tym zamiarze, aby sprzymierzone woyska za sobą i daléy od Paryża odwrócić; lecz naczelny Wódz, Feldmarszałek Xiążę Schwarzenberg, nie dał się omamić i poprzestał na tém, że za Francuzkiém, bardzo zdrobniałém główném woyskiem, wysłał 12000 iazdy dla uważania go, sam zaś pośpieszył za wysłanemi ku Paryżowi Francuzkiemi korpusami, które, iak wiadomo d. 25. Marca pod Fere Champenoise dopadnionemi, i iak dalece stawiły się, pobitemi, poymanemi i rozproszonemi zostały. Szczątki cofały się uciekaiąc ku Paryżowi, gdzie wkrótce nowe zniszczyły ie klęski, po których sama stolica dostała się w moc wóysk zwycięzkich. — Wpośród tego czasu, Napoleon Bonaparte, dowiedziawszy się o klęskach swoich Marszałków, powrócił przez Bar nad Aube, Troyes, Nogent i Provins dla zbliżenia się ku stolicy, i przybył w spiesznych pochodach właśnie ieszcze w sam dobry czas, aby był bliskim świadkiem zaięcia onéyże.

Wiadomości woienne Francuzkie.

Monitor Paryzki zawiéra co następuie:

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości o położeniu wóysk d. 14. Marca:

Jen. St. Priest, Dowodzca 8go korpusu Rossyyskiego, stał od kilku dni w Chalons nad Marną, i miał przodowe oddziały w Sillery. Korpus ten, złożony z 3 dywizyi, które tworzyć miały 18 pułków i 36 bataliionów, liczył tylko 8 pułków, czyli 16 bataliionów, które ogółem 6000 ludzi wynosiły. Jen. Jagow, Dowodzca ostatniéy Pruskiéy odwodowéy kolumny, pod rozkazami którego zostawały ieszcze 4 pułki, czyli 16 bataliionów Pomorzańskiéy i Marchiyskiéy milicyi kraiowéy, używane dawniéy do oblężenia Torgawy i Wittenberga, połączył się z korpusem Jen. St. Priest, którego siła przez to, z policzeniem artyleryi i iazdy, na 16000 ludzi urosła. Jen. St. Priest postanowił napaśdź zniemacka na miasto Reims, gdzie się Jener. Corbineau na czele gwardyi narodowych i 3 bataliionów pospolitego ruszenia, wraz ze 100ma ieźdźcami i 8ma działami znaydował. Jen. Corbineau, uszykował w odległości 2 godzin drogi od miasta w Chalons nad Vesle dywizyę iazdy Jen. Defrance. Dnia 12go Marca o godz. 5téy zrana pokazał się Jener. St. Priest pod różnemi bramami. Przypuścił on główny swóy atak do bramy Laońskiey, którą wdarł się z przemagaiący siłą. Jen. Corbineau rozpoczął swóy odwrót i pociągnął do Chalons nad Vesle. Gwardya narodowa i mieszkańcy zachowali się przytem bardzo zacnie. Dnia 13. Marca o godz. 4téy po południu przybył Cesarz na wzgórze młyna wietrznego, odległe godzinę drogi od Reims. Xiążę Raguzy tworzył przodowy atak. Jen. Merlin natarł, opasał i poymał kilka bataliionów Pruskiéy milicyi kraiowéy. Jen. Sebastiani ruszył z 2ma dywizyami iazdy ku miastu. Około 100 dział grało ze stron obóyga. Nieprzyiaciel stał na wzgórzach pod Reims. Podczas, gdy na nie uderzono, naprawiono znowu mosty pod St. Brice, aby przystąpić z tyłu do miasta. Jener Defrance przypuścił piękny atak z gwardyą honorową, która okryła się sławą; szczególniéy zaś okrył się nią Jener. Hrabia Segur, Dowodzca 3go pułku. Natarli oni między miastem i nieprzyiacielem, którego zagnali na przedmieście, zabrawszy mu 1000 ieźdźców i artyleryę. Wpośród tego czasu przeciął Jener Krasiński gościniec idący z Reims do Bery au bac. Nieprzyiaciel opuścił miasto, i uciekał w nieładzie na wszystkie strony; owocem tego dnia, który nas 100 ludzi nie kosztował, są 22 dział, 5000 ieńców i 100 wozów artyleryynych i taborowych. Taż sama baterya lekkiéy artyleryi, która przed Dreznem Jen. Moreau trafiła, raniła śmiertelnie Jener. St. Priest, który przybył z pustyni na czele Tatarów dla pustoszenia piękney naszéy Oyczyzny. Cesarz wszedł o godz. 1wszéy zrana wśród okrzyków mieszkańców do Reims, i założył tam główną swoią kwaterę. Nieprzyiaciel cofnął się częścią do Rethel, częścią do Laon. Scigaią go we wszystkich kierónkach; 10ty pułk huzarów i 3 pułk gwardyi honorowych popisały się szczególniéy. Jen. Hrabia Segur został ciężko, lecz nie niebezpiecznie ranionym.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Ze strony Ludwika XVIII. pochodzącego z Królewskiego pokolenia Burbonów, ogłoszoną została we Francyi następuiąca odezwa do Francuzów:

Margrabia Chabannes, piérwszy Adjutant Króla, opatrzony przez N. Pana w pełnomocnictwa dla Prowincyi północnych (*du Nord*).

Francuzi! Zbliża się godzina Waszego wybawienia! Król Wasz gotów iest przybydź do Was w towarzystwie Córki Ludwika XVIII., Xięcia Kondeusza i Oyca Xięcia d'Enghien. Monsieur, Brat Ludwika XVIII. i Synowie iego, wyiechali przed nim do wschodnich, południowych i zachodnich Prowincyi Francyi; zwiastuią oni Oycowskie Króla Waszego zamiary, i zaręczaią Wam w Imieniu Jego przywrócenie szczęścia i pokoiu pod panowaniem, które będzie tarczą praw i publicznéy wolności. — Niech zabrzmi we wszystkich sercach drogi Oycóm Naszym okrzyk: Niech żyie Król! Niech powiewa nad Miastami Waszemi biała bandera niechay zwiastuie mieszkańcom Kraiu powrót porządku, ożywienia handlu, bezpieczeństwo domowéy zagrody i serdecznego pobratymstwa wszystkich Francuzów. — Nie będziecie iuż więcéy znosić woyny, konskrypcyi i znienawidzonych podwoynych poborow; wszystko, co iest nieszczęściem Narodu, niech ginie z Tyranem. — Król chce gwardyi Cesarskiéy i wszystkim Jenerałom, Officerom, Podofficerom i Żołnierzom, którzy ogłoszą się za sprawą iego, zostawić

stopnie, żółd i traktament, a urzędy wszystkim Urzędnikóm i Officyalistóm Władz administracyynych i sądowych, którzy się za nim ogłoszą. Uprzedzi ón tych zaszczytnemi nagrodami, którzy na nie zasłużyli. Służba Boża nabędzie znowu świetności, a własność, potrzebnego bezpieczeństwa; niechay nic nie przerywa téy zgodności, dla któréy wszyscy Francuzi połączyć się muszą, a Król będzie do tego wzorem wraz zswoią Familiią, i potrafi naylepiéy pogodzić poświęcenia się, prawa i interes wszystkich. — Francuzi! Tak niech się odbywa przeciwna rewolucya, która zaszła teraz dla szczęścia i uspokoienia świata. Cała Europa ubiega się o przywrócenie prawego Naczelnika Państwa. Ziechcecież Wy iedni w naypodleyszém zostawać poddaństwie? Niech żyie Król! — Waleczni Flamandczykowie, Artezyyczykowie i Pikardowie! Przyymcie wszyscy wyraz szacóoku i poważenia, iakiemi przeięty iest dla Was ten, który ma szczęście zwiastować Wam w téy chwili życzenie i zamiary Króla naszego.

Margrabia Chabannes.

Do téy odezwy przydana iest następuiąca instrukcya:

1.) Staraycie się gorliwie poprzylepiać wszędzie tę odezwę, gdzie tylko ona nadeydzie, i rozgłosić ią wsposób naylepszy. — 2.) Podawaycie ią z rąk do rąk, posyłaycie ią z iednego mieysca na drugie, i do mieysc nayblizszych otaczaiących Wasze siędziby, aby się iak nayprędzéy rozszerzyła. — 3.) Każcie ią wszędzie przedrukować, gdzie tylko są drukarnie; koszta będą Wam obficie powrócone, a Król ślubuie dadź wszystkim Drukarzóm i Robotnikóm nagrody, które ich za połączone ztém niebezpieczeństwo zupełnie wynagrodzą. 4.) Każdy Burmistrz musi troskliwie zanotować imie tego, z którego rąk odezwę tę odbierze, oraz dzień odebrania zapisać; Król chce poznać osobiście i nagrodzić takich rozszerzycieli.— 5.) Wszyscy Urzędnicy woyskowi i administracyyni muszą stanąć na czele stronników Królewskich, i każdy musi w swém mieyscu białą wywiesić banderę. Każdy musi przypiąć białą kokardę, iako znak okazuiący wierne uczucia iego. — 6.) Białą kokardę, ten to naypewnieyszy znak pokoiu i zgodności ze sprzymierzonemi Mocarstwy, nakazuie Król przypiąć wyraźnie każdemu Burmistrzowi, a ci, którzy iéy naypierwéy nie przypną, poniosą sami wszystkie ciężary woyny; gdyż tacy Francuzi, którzy staraią się wspiérać Przywłaściciela przeciwko swemu prawemu Monarsze i przeciw Nayiaśnieyszym Obrońcóm wolności świata, zasługuią znosić sami tylko klęski woyny, którą nienasycona ambicya godnego pogardy Cudzoziemca na nieszczęśliwą Francyę zwaliła. — 7.) Na wszystkich mieyscach należy przytrzymywać każdego gońca Tyrana, i każdego wysłanego żołdaka, i odbiérać im depesze; wszystkie chorągwie należy pozrywać z telegrafów i imać wszystkich podróżnych, którzy nie wywiodą się dokładnie, że z Tyranem w żadnym nie zostaią związku; na wszystkich pocztach potrzeba wstrzymać wszelką korrespondencyę z Rządem iego. 8.) W każdéy Gminie utworzoną bydź musi gwardya narodowa pod bezpośrednim rozkazem Burmistrza, i z iedną brygadą żandarmeryi czuwać szczególniéy nad bezpieczeństwem osób i własności. — 9.) Każdy, który się naymnieyszego gwałtu przeciw komukolwiek bądź dopuści, ma bydź natychmiast schwytanym i uwięzionym. — 10.) Każdy, który chce mieć szczęście służenia Królowi, musi sprawić sobie frak niebieski, guziki z liliami, lub w niedostatku onych gładkie żółte, czerwoną kamizelkę, białą bindę z trzema haftowanemi liliami na prawém ramieniu nosić się maiącą, wielkie białe pióro na kapeluszu, pałasz, pare pistoletów, czaprak z niebieskiego sukna z białemi dwa cale szerokiemi galonami, i konia. — 11. Mieysce zgromadzenia się wkrótce wyznaczoném będzie. — 12.) Ci szanowni Ochotnicy, odprawiwszy przy Królu straż honorową podczas koronacyi iego, będą mieli wolność powrócenia do domów z dowodami ukontentwwania N. Pana, lub mogą zaciągnąć się do domowego woyska Królewskiego, gdzie umieszczeni zostaną w takim stopniu, iakiego są godni. — 13.) Żaden Francuz nie iest od tego faworu wyięty. — 14.) Żandarmy muszą dawać wszędzie przykład; a przez ochoczą gotowość służenia sprawie Królewskiéy i przez gorliwość w rozszerzaniu téy odezwy, staną się godnymi mieysca w korpusie wyborowey żandarmeryi, który Król utworzyć zamyśla, aby nim swoią N. Osobę otaczał. — 15.) Król polega na wierności, gorliwości i nieugiętym duchu Stanu duchownego. — 16.) Władze cywilne i woyskowe, które we 24 godzinach nie dopełnią wezwania wydanego

przez Króla lub Pełnomocników iego, maią się wszędzie tego spodziéwać, że się ich za przeciwników sprawiedliwéy sprawy i za nieprzyiaciół Oyczyzny poczyta. Stronnicy Królewscy będą mieć wówczas po wszystkich mieyscach prawo aresztowania owych Władz i stawienia na mieysce ich takich Mężów, których uznaią za zdatnych do dopełniania Oycowskich zamiarów Króla. — 17.) Król przykazuie każdemu Francuzowi przyymować woyska NN. Oswobodzicielów od tyranii z gościnnością i wdzięcznością, którą winni iesteśmy wspaniałomyślnemu ich przedsięwzięciu; a ieżeliby naysurowsze rozkazy i naywybornieysza karność woyskowa nie mogły przeszkodzić niektórym nieuchronnym nieładom, tedy będzie to przynaymniéy ostatnią nędzą, którą Tyran zwalił na nas, a pokóy pod Rządem Burbonow, oraz naymądrzeyszego i naylepszego z Królów, powróci wkrótce szczęście i błogosławieństwo nieszczęśliwéy Francyi.

(Podpis) Margrabia Chabannes.

Monitor Paryzki zawiéra co następuie:

Wypis z protokołów Senatu zachowawczego.

Posiedzenie Piątkowe d. 1. Kwietnia 1814. po południu.

O godz. 4téy zgromadzili się Członkowie Senatu w skutku nadzwyczaynego zaproszenia, pod prezydencyą JO. Xięcia Beneventu, Wice - Elektora W. — Posiedzenie zagaioném zostało odczytaniem protokółu Sessyi, odprawionéy d. 28. Marca. Senat zezwolił na ułozenie onegoż.

JO. Xżę Wice = Elektor W. zabrał iako Prezes głos i mowił: „Senatorowie! List, który dnia wczorayszego do każdego z Was pisałem, dla doniesienia Wam o tém zgromadzeniu się, uwiadomił Was o przedmiocie onegoż. Podane Wam będą propozycye. Słowo to dostateczném iest do zwiastowania Wam, ze każdy przynosi wolność swoią do tego Zgromadzenia. Możemy zatem oddadź się zupełnie szlachetnym uczuciom, któremi każdy z nas iest przeiętym, życzeniu ocalenia Oyczyzny, i postanowieniu pośpieszenia na pomoc opuszczonemu Narodowi. — Senatorowie! Jakkolwiek bądź krytycznemi są okoliczności, przecież stały i świattły patryotyzm Członków tego Zgromadzenia, potrafi stać się Panem onychże. Czuiemy wszyscy równie żywo, iak konieczna iest rzeczą, aby żadnéy zwłoki nie dozwolić i dnia tego nie opuścić bez przywrócenia znowu toku Administracyi Państwa, i zrobienia przez to pierwszego kroku do utworzenia Rządu, ugruntowanego na potrzebach momentu i zaspokaiaiącego na chwile.“

Po téy przemowie podawali proiekta różni Członkowie Senatu. Naradzano się nad niemi, a Senat uchwalił: 1.) Aby utworzonym był Rząd tymczasowy, maiący poleconém sobie staranie o potrzebach publicznéy Administracyi, tudzież podanie Senatowi proiektu konstytucyi, przyzwoitéy dla Narodu Francuzkiego. 2.) Aby Rząd ten z pięciu składał się Członków.

Senat przystąpił zaraz do mianowania onych, i obrani zostali Członkami tymczasowego Rzadu: Talleyrand, Xiążę Beneventu; Senator Hrabia Beurnonville; Senator Hrabia Jaucourt; Xiążę Dalberg, Radzca Stanu; Xiądz Montesquiou, były Członek konstytucyynego Zgromadzenia.

Prezes, Xiążę Beneventu, ogłosił ich w tym charakterze. Przydał do tego, że gdy ułożenie proiektu konstytucyi powinno bydź iedném z naypiérwszych zatrudnień tymczasowego Rządu, przeto Członkowie tegoż Rządu, ile się tylko razy proiektem owym zatrudniać będą, dadzą o tém wszystkim Członkóm Senatu wiadomość, i zaproszą ich, aby przez udzielanie swoich myśli, przyłożyli się do udoskonalenia tak ważnego dzieła. — Postanowiono potém, aby mianowanie tymczasowego Rządu doniesione było przez Adres onegoż Narodowi Francuzkiemu. Kilku Senatorów żądało, ażeby ninieysza Uchwała zawiérała w sobie wyłuszczenie powodów, które Senat do tego kroku skłoniły i zgromadzenie się iego koniecznem uczyniły: — Inni zaś Członkowie proponowali, ażeby te powody przytoczonemi były w Adressie, maiącym się wydadź przez Rząd tymczasowy. — Senat zezwolił na tę ostatnie propozycyę.

Członek ieden proponował, aby ustanowić poprzedniczo następuiące artykuły, i zalecić tymczasowemu Rządowi przyięcia podstawy onychże w Adressie iego: 1) Że Senat i Ciało prawodawcze ogłaszaią się koniecznemi częściami ułożyć się maiącey konstytucyi, z zastrzeżeniem dokładnieyszych przepisów, których zabezpieczenie wolnosci

Głosuiących na tych Zgromadzeniach wymagać będzie; 2.) Że Woysko, tudzież uwolnieni od służby Officerowie i Żołnierze, iako też pensyonowani Officerowie i Wdowy, zatrzymaią taki stopień, dystynkcye i pensye, iakich pierwey używali; 3) Że dług kraiowy nienaruszonym zostanie; 4.) Że sprzedaże dóbr narodowych nieodzownie utrzymanemi bydź muszą; 5) Że żaden Francuz za swoie polityczne opinije, które w iednym lub drugim czasie okazywał, do odpowiedzialności pociąganym bydź nie może; 6.) Że wolność sumnienia i Służby Bożey, tudzież wolność druku utrzymane i ogłoszone bydź powinny, z zastrzeżeniem iednakże prawnych środków przeciw tym wykroczeniom, ktoreby z naduzycia tey wolności wyniknąć mogły. — Te propozycye, poparte od kilkunastu Członkow, podane zostały od Prezesa Xięcia Wice-Elektora W. do głosowania, i zostały od Senatu przyięte.

Członek ieden przełożył, że dla pogodzenia przyięcia tych propozycyi z zaufaniem, należącem się Członkom właśnie co utworzonego tymczasowego Rządu, wyrażono ma bydź w Adressie tegoż Rządu do Narodu Francuzkiego, iż Rząd ten ma rozkaz przygotować konstytucyę, nie sprzeciwiaiącą się swoim zasadom. — Senat przyiął ten przydatek.

Potém odłożył Senat posiedzenie swoie na godzinę 9tą wieczorną, aby słuchać czytać się maiącego protokołu posiedzenia i kazać go wszystkim obecnym Członkom podpisać. — Senator Hrabia Barthelemy, były Prezes Senatu, przeznaczonym został do prezydowania pod niebytność Xięcia Benewentu, który na posiedzeniu wieczornem obecnym bydź nie mógł. — Senatorowie, których dosyć wcześnie dla znaydowania się na tém posiedzeniu obwieścić nie było można, maią bydź na nowo przez Prezesa zaproszonymi na posiedzenie wieczorne. — Po tych Uchwałach zakończył Xiążę Wice Elektor W. posiedzenie.

Tegoż samego dnia, 1go Kwietnia 1814.

O godzinie 9tey wieczorem, zagaiono znowu posiedzenie pod prezydencyą Senatora Barthelemy. — Senat kazał przeczytać protokół odprawionego po południu posiedzenia, i zezwolił na niego, poczyniwszy niektóre odmiany. Rozkazano drukować ten protokół, i rozdadź go Członkom Senatu. — Obecni Senatorowie przystąpili potém do podpisania protokołu:

Abrial; *Barbe de Marbois*; *Barthelemy*; Kardynał *Bayane*; *Belderbusch*; *Berthollet*; Jen. Hrabia *Beurnoville*; *Buonacorsi*; *Carbonara*; Jen. Hrabia *Chasseloup - Laubat*; *Cholet*; Jen. *Colaud*; *Cornet*; *Davoust*; *De Gregory - Marcorengo*; Jen. *Dombarere*; *Depere*; *Des - Tut - Tracy*; Jen. *d' Harville*; *Haubersaert*; Jen. *d' Hedouville*; *Dubois - Dubais*; *Emmery*; *Fabre de l' Aude*; Jen. *Ferino*; *Fontanes*; *Garat*; *Gregoire*; *Herwin*; *Jaucourt*; *Journu - Aubert*; Jen. *Klein*; *Lesjeas*; *Lambrechts*; *Lan - juinais*; *Lannoy*; *Lebrun de Rochemont*; *Lemercier*; *Lespinasse*; *Malcville*; *Meermann*; *Monbadon*; *Pastoret*; *Pere*; *Potecoulant*; *Porcher*; *Rigal*; *Roger - Ducos*; *St. Martin de Lamotte*; Jen. *St. Suzanne*; *Saur*; *Schimmelpennink*; Marszałek *Serrurier*; Jen. *Soules*; *Tascher*; Jen. Hrabia *Valence*; Marszałek Xiążę *Valmy*; *Vandedem*; *Vandepoll*; Jen. *Vaubois*; *Villetard*; *Vimar*; *Volney*.

Xiążę Benewentu, Prezes.

Hrabia Valence Pastoret, Sekretarze.

Nieobecni dla słabości Senatorowie, przysłali zezwolenie swoie.

Uchwała tymczasowego Rządu.

Rząd tymczasowy postanowił mianować Jenerała dywizyi Hrabiego Dessoles, Szefem gwardyi narodowey Paryża i Departamentu Sekwany. — W Paryżu d. 2. Kwietnia 1814.

(Podpisy) Xiążę Benewentu. Jen. Beurnonville. Ludwik Jaucourt. Xiądz Montesquiou. Xiążę Dalberg.

Za rzetelność kopii.

Düpont (z Nemours)

Wyciąg z Monitora wyszłego dnia 8. Kwietnia.

Mości Panowie Członkowie Rządu tymczasowego! — Senat zalecił mi prosić Was, abyście zaraz nazaiutrz ogłosili Narodowi Francuzkiemu, że Se-

nat przez Wyrok wydany na dzisieyszém posiedzeniu ogłosił Cesarza Napoleona i iego Familiię za utracaiących tron Francuzki, i że w skutku tego Wyroku uwolnił Naród i woyska od przysięgi wierności. — Uchwała wraz z powodami, które do niéy skłoniły, będzie Wam iutro udzieloną.

W Paryżu d. 2. Kwietnia 1814.

Prezes Senatu:

Barthelemy.

Za rzetelność kopii:

Sekretarz tymczasowego Rządu:

Dupont (z Nemours.)

Adres do Woysk Francuzkich.

W Paryżu d. 2. Kwietnia 1814.

Żołnierze!

Francya zrzuciła z siebie iarzmo, pod którém razem z Wami wiele lat ięczała.

Nie mieliście nigdy innego zamiaru, iak tylko ten, aby walczyć za Oyczyznę; odtąd zaś walczylibyście pod chorągwiami dowodzącego Wami Męża, tylko przeciwko Oyczyznie.

Rozważcie wszystko, coście od tyranii iego ucierpieli! Niedawno ieszcze było Was Milion; wszyscy prawie zginęli; oddano ich pod miecz nieprzyiaciela bez żywności, bez szpitalów, potępiono ich na ginienie z głodu i nędzy. Żołnierze! Czas iest położyć koniec cierpieniom Oyczyzny. Pokóy w Waszych zostaie ręku; możecież go odmawiać ciężko uciśnionéy Francyi? Nieprzyiaciele sami żądaią go od Was; nie znayduią oni żadnego upodobania w pustoszeniu tych pięknych Kraiów, i chcą tylko przeciw Waszemu i Naszemu Uciemiężycielowi wymierzać swóy oręż.

Nie będziecie głuchymi na głos Oyczyzny, która Was powołuie i błaga. Przemawia ona do Was przez swóy Senat, przez swą Stolicę, a nadewszystko przez swoie nieszczęście. Wy, nayzacnieysze iéy Dzieci, nie możecie żadną miarą należeć temu, który ią pustoszy, który ią bezbronną na cel wystawił, który starał się zrobić nienawistném Imię Wasze u wszystkich Narodów, i któryby nawet może rzucił był podeyrzany cień na sławę Waszą, gdyby Człowiek ieden, który oprócz tego nie iest nawet Francuzem, zdołał kiedyś splamić honor oręża i charakter Żołnierza naszego.

Iuż Wy nie Napoleona, Żołnierze; Senat i cała Francya uwalniaią Was od Waszey przysięgi.

(Podpisy) Xiążę Benewentu. Montesquiou. Dalberg. Beurnonville. Jaucourt.

Za rzetelność kopii:

Sekretarz Adjunkt tymczasowego Rządu.

Laborie.

Wyciąg z Monitora d. 4. Kwietnia 1814.

W Paryżu d. 3. Kwietnia 1814.

Rząd tymczasowy mianuie Kommissarzami: *Sprawiedliwości*; Pana Henrion de Pensey. — *Interessów zagranicznych*: Hrabiego Laforet i Pana Durand. — *Spraw wewnętrznych*: Hrabiego Beugnot, a do przybycia iego Pana, Benoit. — *Departamentu Woyny*: Jen. Dupont. — *Marynarki*: Barona Malouet, a do przybycia iego, Pana Jurieh. — *Finansów*, *Skarbu* i *Handlu*: Barona Louis. — *Powszechnéy Policyi*: Pana Anglès, Referendarza. — *Jeneralnego Sekretaryatu Rządu tymczasowego*: Pana Dupont (z Nemours) Członka Instytutu, i Pana Roux de Laborie, Adwokata Trybunału Sądu Cesarskiego.

Ponieważ Pan Lavalette oddalił się, przeto Pan Bourienne, były Radzca Stanu, mianuie się jeneralnym Dyrektorem Poczt.

Za rzetelność wyciągu:

Dupont (z Nemours.)

Tymczasowy Rząd stanowi, aby Monitor był iedynym urzędowym Dziennikiem.

W Paryżu d. 3. Kwietnia 1814.

Roux-Laborie.

Posiedzenie Senatu d. 3. Kwietnia pod prezydencyą Hrabiego Barthelemy.

W południe zebrali się Członkowie Senatu, w skutku uchwalonego wczoray odłożenia Sessyi. — Senat kazał przeczytać protokół wczorayszego posiedzenia i zezwolił na ułożenie iego.

Zezwolił oraz na ułożenie protokółu zro-

bionego z powodu audyencyi, którą miał Senat u N. Cesarza Rossyyskiego.—Z powodu zapewnienia, danego Senatowi przez N. Cesarza Alexandra, że wszyscy w Państwach iego znayduiący się ieńcy woienni Francuzcy, na wolność wypuszczeni zostaną, Senat, wzruszony głęboko tém wspaniałomyślném postanowieniem, które tylu nieszczęśliwych powróci znowu ich rodzinóm, zalecił tymczasowemu Rządowi wszystkie srodki potrzebne do przyśpieszenia ich powrotu. — Uchwalił oraz, aby ten czyn szlachetny wpisanym był dla ustawiczney pamiątki w protokóła Senatu.

Na propozycyę iednego Członka wydał Senat następuiącą Uchwałę:

,,Senat powołuie do siebie wszystkich nieprzytomnych Senatorów, wyiąwszy tych, których obecność po Departamentach za pożyteczną uznaną będzie.‟

Prezes udzielił Zgromadzeniu różne listy, które od Członków Senatu odebrał. Cztery z tych listów zawieraią przystąpienie Senatorów Abovile, François de Neufchateau, Lenoir-Laroche i Shee do środków, których chwycił się Senat. Senatorowie Lejeas, Legrand i Fallet-Barol tłómaczyli się, że dla słabości przybydź nie mogą.

Przystąpiono do ostatecznego ułożenia uchwalonego na wczorayszém posiedzeniu Wyroku. Senator Hrabia Lambrechts podał proiekt do tego. Po dwukrotném odczytaniu odesłano go umyślnéy Kommissyi, złożonéy z Senatorów Barbe-Marbois, Garat, Fontanes i Lanjuinais dla dochodzenia i rozebrania go. Posiedzenie było przez ten czas zawieszone. — O godz. 4téy rozpoczęło się znowu. Senator Hrabia Lambrechts czytał rozebrany i przyięty przez Kommissyę Wyrok Senat potwierdził go w następuiącym kształcie:

Zważywszy,

że w konstytucyynéy Monarchii iścieie tylko Monarcha przez konstytucyę czyli społeczną umowę;

że Napoleon Bonaparte dawszy długi czas przez stałą i rostropną Administracyę nadzieię, iż mądrze i sprawiedliwie rządzić będzie Narodem, potargał późniéy umowę przywiązuiącą Naród Francuzki do niego, a to przez nakazanie dowolnych podatków i opłat wbrew wyraźnemu przepisowi przysięgi, którą podczas wstąpienia na tron złożył według osnowy artykułu 53go Dokumentów konstytucyynych z d. 28. Floreal roku 12go;

że targnął się w ten sposób na prawa Narodu, właśnie w owym czasie, gdzie bez konieczności rozpuścił Ciało prawodawcze zaprzeczywszy mu przywiley iego i uczestnictwo w reprezentacyi narodowéy, i przytłumiwszy rapport iego, iako podpadaiący karze;

że prowadził szereg woien, przez które zgwałcił artykuł 50ty konstytucyi z d. 22. Frimaire roku 8go, według którego deklaracye woyny iak prawa proponowane, rozbierane, wyrokowane i formalnie ogłaszane bydź powinny;

że wbrew konstytucyi kilka wydał Wyroków w których wymierzył karę śmierci, a mianowicie w obu Wyrokach wydanych d. 5 zeszłego miesiąca, przez które nadadź chciał woynie, ugruntowanéy iedynie na interessie nieograniczonéy ambicyi iego, powagę woyny narodowéy;

że przez Wyroki swoie zgwałcił konstytucyyne prawa tyczące się więzień Stanu;

że zniósł odpowiedzialność Ministrów, pomieszał między sobą wszystkie części Władzy, i zniszczył niepodległosć Trybunałów sądowych;

że wolność druku, która iako ieden z przywileiów Narodu ustanowioną i uświęconą została, poddawał zawsze dowolnéy cenzurze swoiéy Policyi, a sam używał prass dla zalania Francyi i Europy zmyślonemi czynami, fałszywemi zasadami, naukami sprzyiaiącemi despotyzmowi, i znieważeniami obcych Rządów;

że udzielane Senatowi Rapporty i Dokumenta, podczas ogłoszenia ich fałszować kazał;

Zważywszy, że Napoleon zamiast co miał rządzić według swoiéy złożonéy przysięgi iedynie dla interessu, szczęścia i sławy Francuzkiego Narodu, posunął nędzę tegoż Narodu do ostatecznego stopnia, nie chcąc układać się według warunków, które nie targały się na honor Francyi, nadużywaiąc wszystkiego, co mu w ludziach i pieniądzach powierzono, zostawuiąc ranionych bez opatrzenia, pomocy i żywności, i chwytaiąc się środków, które pociągnęły za sobą ruinę miast, wyplenienie Kraiu z ludności, głód i zaraźliwe choroby;

Zważywszy, że dla wszystkich tych powodów utworzony przez Uchwałę Senatu pod d. 28. Floreal roku 12go Rząd Cesarski istnieć przestał i że wyraźne życzenie wszystkich Francuzów wprzywnłuie taki porządek rzeczy, którego piérwszym wypadkiem byłby pokóy po-

szechny, a który stałby się oraz epoką uroczystego poiednania się ze wszystkiemi Państwami wielkiéy Europeyskiéy Familii;

Oświadcza i uchwala Senat:

1) Napoleon Bonaparte zrzuca się z tronu, i znosi się prawo dziedzicznego następstwa zafundowane w Familii iego.

2) Naród Francuzki i woysko uwalniaią się od przysięgi wierności, złożonéy Napoleonowi Bonaparte.

3) Ninieyszy Wyrok ma bydź przez poselstwo Rządowi tymczasowemu udzielonym, do wszystkich Departamentów i wóysk natychmiast posłanym, i bez zwłoki po wszystkich dzielnicach stolicy ogłoszonym.

Ponieważ nie znachodził się iuż żaden inny przedmiot w porządku dziennym, przeto Prezes skończył posiedzenie.

Prezes i Sekretarze:

Barthelemy.

Hrabia Valence. Pastoret.

(*Dalszy Ciąg nastąpi.*)

Gazeta Wiédeńska zawiéra następuiące urzędowe wiadomości:

WDijon d. 6. Kwietnia.

Według wiadomości z Dijon, panuie w témże mieście nieograniczona radość z powodu naynowszych wypadków. Gdy N. Cesarz Austryacki d. 5. zrana konno wyiechał, otoczyła go massa Ludu i napełniała powietrze okrzykiem: Niech zyie Cesarz! Niech żyie nasz Król! — Wszystkie Władze cywilne przypięły białą kokardę. Chociaż dla wielkiego tygodnia teatr przez kilka dni był iuż zamkniętym, przecież grano d. 5. Kwietnia na powszechne żądanie Publiczności Operę: Ryszard lwiego serca, w któréy Publiczność wszystkie wyrazy ściągaiące się do naynowszych szczęśliwych wypadków, z nadzwyczaynym oklaskiem przyymowała. — Wszędzie tworzą się korpusy Ochotników, przysięgaiących do chorągwi Króla. Poruszenia pomiędzy ludem wieyskim ustały powszechnie; przybywa ón tłumami do miast dla oświadczenia się w téyże saméy myśli. — Dnia 4go, Deputacya miasta Lugdunu, złożona z Burmistrza i dwóch nayznakomitszych Obywateli, miała zaszczyt złożyć na osobnéy audyencyi J. C. K. Apostolskiéy Mości hołdy miasta.

Dostrzegacz Austryacki donosi, że Jego C. K. Apostolska Mość wyiechał d. 8. Kwietnia w południe z polowym Dworem swoim z Dijon przez Chatillon do Paryża.

Wnocy z d. 7. na 8. Kwiatnia poiechał tam także Xiążę Metternich z Lordem Castlereagh i Pruskim Kanclerzem Stanu Hardenbergiem.

Rozmaite Wiadomości.

Oyciec S. iadący do Rzymu, witanym iest po wszystkich miastach Włoskich, przez które przeieżdza, z nayżywszą radością i z naywiększemi okrzykami. Duchowieństwo i Lud wychodzą przeciw niemu z processyami, śpiewaiąc: *Ecce Sacerdos magnus! Benedictus qui venit &c. Te Deum Laudamus!* Gdy Papiez przybył do Nizzy i w Kościele katedralnym błogosławił Ludowi, posunął tenże zapał swóy do naywyższego stopnia wołaiąc: Niech żyie Oyciec S.! Niech żyie nasza Religia! Scena ta w Kościele, nie podobała się Jego Swiątobliwości. — Dnia 9. Marca w południe była w Nizzie u Papieża Xiężna Paulina (Małżonka Xięcia Borghese i Siostra Napoleona) z dworskiemi Damami, i rozmawiała bez świadków długi czas z Oycem S.

Małżonka Wice-Króla Włoskiego wyiechała d. 29. Marca z Medyolanu z dziećmi swoiemi, aby odwiedzić Męża swoiego w Mantui, gdzie się dni kilka bawić zamyślała.

Król Hiszpański, Ferdynand VII., miał iuż stanąć w Madrycie dnia 17go Marca.

Po zaięciu Paryża przez woyska sprzymierzone, przybył do téyże stolicy Xiążę Wicencyi z propozycyami Napoleona, lecz został z niczém odprawionym.

—xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx—

Rzut oka na przyszłość.*)

Dawny to zwyczay w Wiédniu, że

*) *Z pisma peryodycznego* Wędrownik (*Der Wanderer N. 6 Donnerstag den 6. Jänner 1814.*)

Magistrat téy stolicy za każdém wstąpieniem na tron nowego Monarchy, każe malować portret iego i umieszcza go w sali radnéy. W niéy znayduią się portrety Cesarzów z Domu Austryackiego począwszy od Maxymiliana I. aż do Franciszka, piérwszego Cesarza Austryackiego, wyobrażaiące całkowite ich Osoby, a malowane przez naypiérwszych Artystów.

Po zgonie wiekopomnego Cesarza Józefa, udała się Deputacya Magistratu Wiédeńskiego do Xięcia Kaunica, Kanclerza Dworu i Stanu, dla proszenia go, iako Protektora Akademii sztuk kształcących, o wybór malarza i atrybutów, któremi nowy Monarcha naystosowniéy wyobrażonym bydź może. „Każcie go sobie Mości Panowie (odpowiedział Xiążę) odmalować w wielkim płaszczu Hiszpańskim i w ubiorze Hiszpańskim; korona i berło niech leżą koło niego na stole; lubi ón więcéy przepych i obrzędy, aniżeli Poprzednik iego. Co się tycze systematu rządowego, według którego postępować będzie, nie można o tém nic ieszcze pewnego powiedzieć. W. Xiążę Leopold pokazał w Toskanii dostatecznie światu, że umie ugruntować i utrzymać pomyślność Poddanych swoich."

We dwa lata po śmierci Leopolda, ponowiła Deputacya u Xięcia przeszłą prosbę swoią. Xiążę Kaunitz był w podobnych sposobnościach zawsze poważnym, lecz tym razem był ieszcze w wysokim stopniu ponurym. Okropności i zgrozy rewolucyi Francuzkiéy, mógły umysł iego w tę wprawić posępność. Dał ón powolnym i uroczystym głosem następuiącą, wiecznie pamiętną odpowiedź: „Każcie Mości Panowie malować nowego Pana w mundurze Marszałkowskim i w pancerzu; w tyle nie należy zapomnieć o wyobrażeniu woyska i czerwonego, krwawego nieba. — Tak, tak Mości Panowie (mówił daléy Xiążę do zdumionych Deputowanych), Cesarz Franciszek będzie musiał długie i krawe wieśdź woyny; ponieważ przymierze, które wszystkie, wiekami uświęcone, obaliło przesądy, które pomiędzy tyloma Ludami pomyślność i szczęście rozszérzyło, ponieważ to przymierze skoiarzone przez doyrzałą mądrość Stanu, zostało teraz przez kilka mocno zagorzałych głów w Konwencie narodowym Francuzkim, lekkomyślnie potarganem.*) Europa przybierze odtąd nową postać. Nowe systemata będą wykonywane, nowe przymierza zawierane. Jak się zaś te nowe kształty z sobą spaiać będą, to nam dopiéro przyszłość odkryć może; lecz bez długiego i krwawego boiu, nie może zayśdź tak szybka i gwałtowna zmiana w systemacie rządowym wszystkich Państw Europeyskich. Cesarz Franciszek, będzie zatém przeciwko swéy woli, przeciwko swym skłonnościóm w woyny uwikłanym, gdyż umysł iego zaręcza nam pokoiolubne myśli iego; pękać będzie mu serce na widok cierpień Ludów iego, lecz ón będzie musiał wieśdź woyny! Szczęśliwym będzie ón i iego Monarchiia, ieżeli wierne Ludy iego nie zwątleią w odwadze, lecz stale i mężnie wytrwaią dopóty, póki się wielki bóy ten nie skończy. — Ja się iuż końca iego nie doczekam." **)

Wielu z przytomnych nie brało tych słów za co innego, iak tylko za skutek złego humoru dla tego, że przymierze z Francyą, dawny pieszczony plan Kaunica, owoc wszystkich iego natężeń i źrodło sławy iego iako Polityka i Statysty, przez zdarzenia czasowe zerwaném zostało. — Ale wypadki następnego czasu, gdy Kaunitz dawno iuż w grobie swych Przodków spoczywał, przypominały często Deputowanym nader ważne słowa zsiwiałego Wieszczka, który całe swe życie i sławę, pomyślności Oyczyzny swoiéy poświęcił. (Portrety obu Cesarzów — tak kończy Wędrownik — malowane ściśle według przepisu Kaunica, znayduią się w wielkiey sali radnéy Magistratu Wiédeńskiego. Potret Cesarza Leopolda malował Knoller, a Franciszka Cesarza, Lampi.)

---

*) *Przez to rozumiał Xiążę przymierze, które podczas Ministeriium iego między Austryą i Francyą zawartem zostało, i które nienawiść, rozdzieraiącą obie Państwa przez kilka wieków w krawych woynych, w przyiaźń zamieniło.* Marya Antonina, *Córka* Maryi Teressy, *zaślubiona z* Delfinem *Francuzkim, późniéy Królem* Ludwikiem XVI., *otrzymała szlachetne przeznaczenie, aby między obiema, ledwie co poiednanemi Państwami pokóy, a zatém spokoyność świata zapewniała.* (Przypisek Wędrownika.

**) *Szczęśliwy ón i iego Monarchiia. Ludy otoczyły tron* Franciszka Piérwszego, *dokonały stałe i odważnie tego wielkiego boiu, widzą uwieńczone usiłowania swoie, uwieńczone okazałe przez poklask wszystkich Ludów, przez wewnętrzne przekonanie dopełnionéy powinności obywatelskiey, i przez oswobodzenie świata!* (Przypisek Wędrownika.)